

Płaga gwałtów w Szwecji?

9 listopada 2015

Zgodnie z policyjnymi statystykami w 2014 roku dokonano w Szwecji ponad 6,6 tys. gwałtów i przestępstw na tle seksualnym. Od czasu podjęcia przez szwedzkie władze decyzji o budowie społeczeństwa multi-kulti, liczba tego typu występów wzrosła niemal 16-krotnie. Okazuje się, że pod względem ilości ujawnionych przestępstw seksualnych na 100 tys. mieszkańców Szwecja ustępowała w ostatnim czasie jedynie Republice Lesoto w południowej Afryce.[NI]

Otwarcie szwedzkich władz na multi-kulti i napływ setek tysięcy imigrantów przyczyniły się do tego, że populacja Szwecji wzrosła o 18%, z poziomu 8,2 mln osób (1975 roku) do poziomu 9,7 mln osób (2014 rok). Wraz z napływem imigrantów zmieniły się również policyjne statystyki. Mimo że całkowita liczba ludności wzrosła jedynie o wspomniane 18%, to równocześnie aż o 300% wzrosła liczba przestępstw dokonywanych przy użyciu siły. Wśród nich największy wzrost odnotowano w przypadku liczby dokonanych gwałtów. W 1975 roku w całej Szwecji ujawniono 421 gwałtów. W 2014 roku statystyki policyjne mówiły już o 6620 gwałtach, co oznacza wzrost aż o 1472%! [NI]

Niektóre opisane przez media przypadki były niezwykle brutalne. Szczególnie wstrząsająca jest historia związana z czynem 34-letniego somalijskiego imigranta. 27 września 2013 roku zgwałcił on kobietę w podziemnym parkingu w sztokholmskiej dzielnicy Vasagatan. Zdaniem śledczych kobieta zmarła... w trakcie gwałtu.[NI]

Tymczasem, zdaniem zastępcy przewodniczącego Partii Niepodległości Zjednoczonego Królestwa (UKIP) Paula Nuttalla, Wielkiej Brytanii zagrażają równoległe systemy prawne, obowiązujące w kraju. Nuttall przemawiał na Szczycie Przywódców Międzynarodowych w Jerozolimie. Swoje wystąpienie,

wymierzone w muzułmanów, którzy nie integrują się ze społeczeństwem brytyjskim, rozpoczął stwierdzeniem, że historia Wielkiej Brytanii i jej systemu prawnego jest „składana na ołtarzu poprawności politycznej a tak naprawdę wielokulturowości”.[E]

„Ponad połowa naszych przepisów prawnych nie jest już tworzona w Westminsterze przez wybranych przez nas przedstawicieli. Połowa naszych przepisów prawnych jest tworzona w Brukseli, ale nie przez posłów wybranych do Parlamentu Europejskiego. (...) One są tworzone przez Komisję Europejską. Żaden z jej członków nie jest wybierany, żaden z nich nie jest odpowiedzialny przed wyborcami. Czuję, że wiele z trudem wywalczonych zwycięstw, które mój kraj zagwarantował w XX wieku, zostało oddanych w wieku XXI. Nie zaakceptowalibyście tego tu, w Izraelu, ani w Stanach Zjednoczonych i nie powinno to być akceptowane w Wielkiej Brytanii”.[E]

„Chcę teraz zająć się drażliwą kwestią prawa szariatu”, kontynuował Nuttall. „W moim kraju tolerancja prowadzi do nietolerancji. Przymykamy oczy na praktyki, których nigdy byśmy nie zaakceptowali. Obecnie istnieje 85 sądów szariackich w Wielkiej Brytanii. Słowo kobiety jest w nich warte tylko połowy słowa mężczyzny. Mężczyzna może rozwieść się z kobietą, po prostu mówiąc trzykrotnie: Rozwodzę się z Tobą”.[E]

Polityk ujawnił, że sondaż w Midlands w Wielkiej Brytanii wykazał, że dwie trzecie muzułmańskich kobiet powiedziało, że ich mąż ma więcej niż jedną żonę. „Poligamia jest akceptowana, chociaż bigamia jest nielegalna w świetle prawa brytyjskiego”, mówił. „Po Wielkiej Brytanii chodzi obecnie 170 000 dziewczyn, które przeszły zabieg obrzezania. Jest to nielegalne od ponad 20 lat, ale nie było nawet jednego przypadku ścigania. (...) Każdego roku zawieranych jest 8000 przymusowych małżeństw”.[E]

Potem Nuttall przeszedł do afer pedofilskich, odnosząc się do takich incydentów, jak ten w Rotherham, gdzie ponad tysiąc młodych białych dziewcząt było systematycznie gwałconych,

głównie przez muzułmańskich Azjatów: „Dziewczynki w wieku 11 lat były gwałcone przez mężczyzn pochodzenia pakistańskiego. Policja nic nie zrobiła, nie chciała egzekwować prawa, bo martwiła się o jedność społeczności”.[E]

„Nigdy nie wolno nam przymykać oczu na skandale takie jak ten. Musimy chronić młode kobiety w naszym kraju. Politycy nie mogą przymykać oczu na wykroczenia. Musimy być odważni, nie możemy bać się, że nas nazwą islamofobami lub rasistami, albo ksenofobami. Prawo jest prawem. Bez względu na to, jaką religię wyznajesz, powinieneś podlegać jednemu prawu” – podkreślił Nuttall. „Jesteśmy krajem Wielkiej Karty Swobód, ale niestety pogubiliśmy się” – zakończył.[E]

Autorstwo: Niewygodne Info [NI], Xsara [E]

Na podstawie: GatestoneInstitute.org, FrontpageMag.com, Sheikyermami.com, BreitBart.co, TheMuslimIssue.wordpress.com

Źródła: Niewygodne.info.pl [NI], Euroislam.pl [E]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net